



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 7 (213) LIPIEC 2026



20 lipca – uroczystość
bł. Czesława Odrowąza
patrona
miasta Wrocławia

LETNI PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Przypominamy,
że w lipcu i sierpniu
będzie obowiązywał
letni porządek
niedzielných Mszy świętych.
W naszej parafii Msze święte
odprawiane będą o godzinach
8⁰⁰, 9⁰⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰ i 20⁰⁰.
Nie będzie Mszy świętych
o godz. 12⁰⁰ i 18⁰⁰.

26 lipca, w niedzielę
święcenie pojazdów
po każdej Mszy św.
z okazji wspomnienia
św. Krzysztofa



Papież LEON XIV MÓWI DO NAS

Katechezy Papieża Leona XIV
o Soborze Watykańskim II:
Jezus Chrystus Objawicielem Ojca

Kontynuujemy cykl katechez na temat Konstytucji dogmatycznej *Dei Verbum* Soboru Watykańskiego II, o Objawieniu Bożym. Zobaczyliśmy, że Bóg objawia się w dialogu przymierza, w którym zwraca się do nas jak do przyjaciół. Jest to zatem poznanie relacyjne, które nie tylko przekazuje idee, ale współdzieli historię i wzywa do komunii we wzajemności. Wypełnienie tego objawienia dokonuje się w historycznym i osobistym spotkaniu, w którym sam Bóg daje nam siebie, stając się obecnym, a my odkrywamy, że jesteśmy poznani w naszej najgłębszej prawdzie. To właśnie wydarzyło się w Jezusie Chrystusie. Dokument stwierdza: „Najgłębsza prawda zarówno o Bogu, jak i o zbawieniu ludzi jaśnieje dla nas w Chrystusie, który jest zarazem Pośrednikiem i Pełnią całego Objawienia”.

Jezus objawia nam Ojca, włączając nas w swoją relację z Nim. W Synu posłanym przez Boga Ojca „ludzie [...] mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się współuczestnikami Bożej natury”. Osiągamy zatem pełne poznanie Boga, wchodząc w relację Syna z Jego Ojcem, na mocy działania Ducha. Świadczy o tym na

przykład Łukasz Ewangelista, gdy opowiada nam o modlitwie radości Pana: *W tej to chwili rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić* (Łk 10, 21-22).

Dzięki Jezusowi poznajemy Boga tak, jak sami jesteśmy przez Niego poznani. W Chrystusie Bóg objawił nam bowiem samego siebie, a jednocześnie ukazał nam naszą prawdziwą tożsamość dzieci stworzonych na obraz Słowa. To „Słowo odwieczne [...] oświeca wszystkich ludzi”, odkrywając ich prawdę w spojrzeniu Ojca: *Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie* (Mt 6, 4. 6. 8), mówi Jezus; i dodaje, że *Ojciec zna nasze potrzeby*. Jezus Chrystus jest miejscem, w którym rozpoznajemy prawdę Boga Ojca, odkrywając, że jesteśmy przez Niego poznani jako synowie w Synu, powołani do tego samego przeznaczenia do życia

w pełni. Św. Paweł pisze: *Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, [...] byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: «Abba, Ojcze!»* (Ga 4, 4-6).

Wreszcie, Jezus Chrystus jest Objawicielem Ojca poprzez swoje człowieczeństwo. Właśnie dlatego, że jest Słowem Wcielonym, które mieszka wśród ludzi, Jezus objawia nam Boga poprzez swoje prawdziwe i integralne człowieczeństwo: „Dlatego – mówi Sobór – kto widzi Jego, widzi i Ojca (por. J 14, 9). On to samą swoją obecnością i ujawnieniem się, słowami i czynami, znakami i cudami, a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy wypełniając Objawienie, kończy je”. Aby poznać Boga w Chrystusie, musimy przyjąć Jego integralne człowieczeństwo: prawda Boża nie objawia się w pełni tam, gdzie usywa się coś z tego, co ludzkie, tak jak integralność człowieczeństwa Jezusa nie umniejsza pełni Bożego daru. To integralne człowieczeństwo Jezusa mówi nam o prawdzie Ojca.

Nie tylko śmierć i zmartwychwstanie Jezusa nas zbawiają i gromadzą, ale czyni to sama Jego osoba: Pan, który staje się człowiekiem, rodzi się, leczy, naucza, cierpi, umiera, zmartwychwstaje i pozostaje wśród nas. Dlatego, aby uczcić wspaniałość Wcieleń, nie wystarczy postrzegać Jezusa jako drogę przekazywania prawd intelektualnych. Jeśli Jezus ma prawdziwe ciało, to przekazywanie prawdy Bożej realizuje się w tym ciele,

poprzez właściwy mu sposób postrzegania i odczuwania rzeczywistości, poprzez jego sposób życia w świecie i przemierzania go. Sam Jezus zaprasza nas, abyśmy podzielali Jego spojrzenie na rzeczywistość: *Przypatrzcie się ptakom podniebnym – mówi – nie sieją ani znają i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one?* (Mt 6, 26).

Podążając do końca drogą Jezusa, dochodzimy do pewności, że nic nie może nas oddzielić od miłości Boga: *Jeżeli Bóg z nami – pisze ponownie św. Paweł – któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził [...] jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować?* (Rz 8, 31-32). Dzięki Jezusowi chrześcijanin poznaje Boga Ojca i z ufnością zdaje się na Niego.

*Audiencja generalna,
środa, 21 stycznia 2026 r.*

BŁOGOSŁAWIONY CZESŁAW

Czesław Odrowąż (ur. ok. 1175-80 w Kamieniu Śląskim, zm. 15 lipca 1242 we Wrocławiu) – błogosławiony Kościoła katolickiego, prezbiter, polski dominikanin, w 1963 ogłoszony patronem Wrocławia.

Studiował w Krakowie, we Włoszech oraz w Paryżu, następnie został kanonikiem krakowskim i kustoszem kolegiaty sandomierskiej. Tak jak św. Jacek Odrowąż, pochodził on z tej samej śląskiej rodziny Odrowążów. To biskup krakowski Iwo Odrowąż zabrał Czesława i Jacka do Rzymu, gdy udawał się w 1218 z wizytą *ad limina*. W wyniku tej podróży Czesław wstąpił do zakonu dominikanów. W Rzymie bowiem spotkał św. Dominika, który zrobił na nim ogromne wrażenie, na oczach wielu świadków wskrzeszając młodzieńca, który stracił życie spadłszy z konia.

Po stosunkowo krótkiej formacji odbytej w Rzymie pod okiem św. Dominika, przyjął z jego rąk habit dominikański.

Wracając do Polski założył klasztor w Austrii oraz w Pradze. Następnie przybył do Wrocławia, gdzie sprawował posługę duszpasterską i kaznodziejską w kaplicy zamkowej św. Marcina na Ostrowie Tumskim. W 1226 założył klasztor przy kościele św. Wojciecha i został jego pierwszym przeorem. W latach 1233-36 pełnił funkcję prowincjała Prowincji Polskiej Dominika-

nów, do której wtedy należały także Czechy. W roku 1234 brał udział jako prowincjał w kapitule generalnej dominikanów w Bolonii i był obecny na kanonizacji św. Dominika w Rzymie.

Od 1236 przebywał już stale we Wrocławiu. Odegrał też istotną rolę w czasie mongolskiego najazdu, duchowo wspierając w 1241 obronę zamku wrocławskiego.

Tradycja przekazała opowieść o cudzie, który zdarzył się za sprawą Czesława. Po jego gorliwej modlitwie na niebie pojawiła się ognista kula, lub według innych przekazów słup ognia lub zorza, która przestraszyła wojska nieprzyjaciela. Niektóre źródła opisują jakoby Mongołowie mieli uciec na sam widok ognistej kuli, inne podają, że kula ich rozgromiła. Na obrazie obok przedstawiona jest ta scena.

Grób bł. Czesława znajduje się w kościele św. Wojciecha przy pl. Dominikańskim we Wrocławiu.



Ks. JUSTYN KOSTEK



O. Justyn Kostek był pierwszym w powojennej Polsce administratorem parafii pod wezwaniem św. Wawrzyńca na Żernikach we Wrocławiu i pełnił tę posługę od 1947 do 1958 roku.

Urodził się 2 lutego 1904 roku, zmarł 19 kwietnia 1975 roku. Był bernardynem, a w późniejszych latach księdzem diecezjalnym.

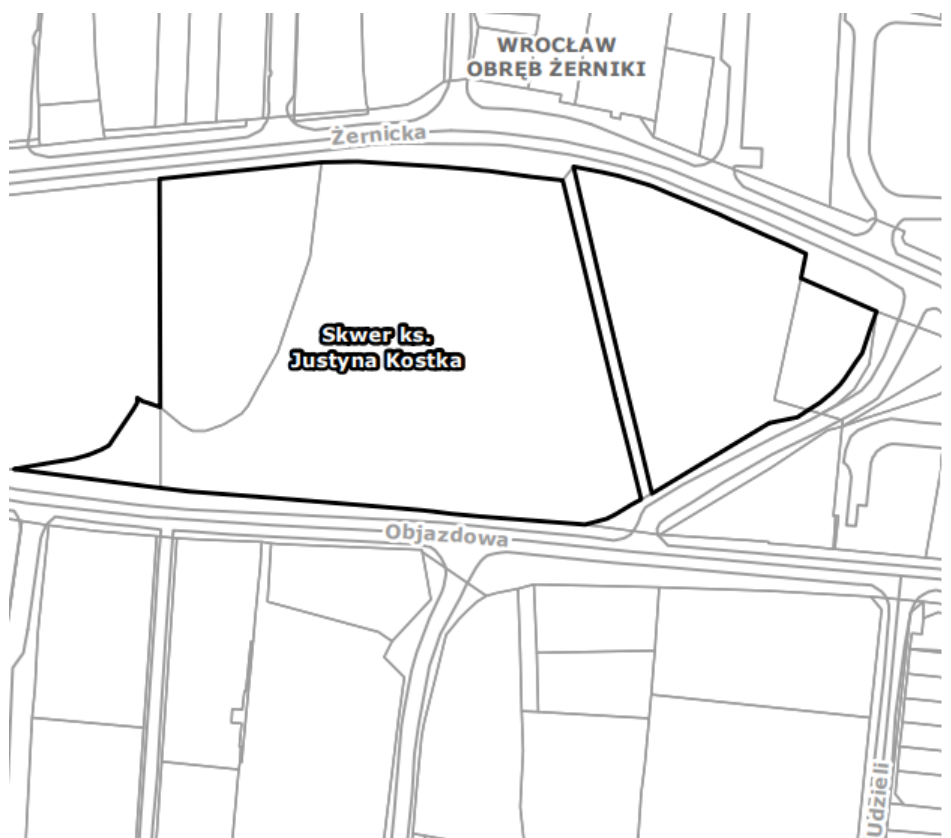
Kościół Świętego Wawrzyńca w wyniku działań wojennych w 1945 roku, legł w gruzach. Skala zniszczenia wynosiła 80%. W przypadku tak wysokiego stopnia zniszczeń, obiekt zazwyczaj uznawano za zrujnowany, a jego naprawa była nieopłacalna lub technicznie niemożliwa.

Tymczasem przybyły ze Lwowa ks. Justyn Kostek przystąpił w 1947 r. do odbudowy zrujnowanego zabytko-

wego kościoła pw. św. Wawrzyńca na Żernikach. Na początek przeznaczył na ten cel 100 tys. zł z loterii zorganizowanej przy współudziale parafian oraz 175 tys. zł własnych oszczędności. Następnie, jak poświadcza ksiądz Waclaw Szetelnicki (Kancelarz Kurii w latach 1957-1969), wielką pomocą była osobista subwencja prezydenta Bolesława Bieruta w wysokości 5 000 000 zł oraz 800 000 zł przyznanych przez wojsko. Dzięki determinacji ks. Justyna Kostka oraz mieszkańców, na osiedlu Żerniki nadal znajduje się Ko-

ściół pw. św. Wawrzyńca – świątynia o średniowiecznym rodowodzie z cennym wyposażeniem, wpisana do rejestru zabytków.

Nadanie nazwy skwerowi, który jest położony w centrum naszego osiedla (mapka poniżej), „**Skwer imienia ks. Justyna Kostka**” jest aktem uhonorowania Jego pamięci, był bowiem prekursorem i budowniczym społeczności parafialnej na Żernikach. Pod Jego ojcowską opieką kształtowało się społeczeństwo na tzw. ziemiach odzyskanych. To On wspierał oraz pomagał przesiedleńcom odnaleźć się w nowej rzeczywistości.



MODLITWA PO KOMUNII

Po przyjęciu Komunii wracamy na miejsce, kłękamy lub siadamy i modlimy się w ciszy składając Bogu dziękczynienie. Bo przecież przyjęcie Komunii to przyjęcie Boga, Chrystusa do naszego serca. W tej chwili skupienia chodzi o to, by zespolenie z Bogiem, które właśnie się dokonało, głęboko zapadło w nasze serce, by Chrystus, którego przyjęliśmy, zaczął przemieniać nasz sposób myślenia, reagowania, widzenia świata. Chodzi o to, by pozwolić, aby Chrystus uczył nas patrzeć na siebie, świat i ludzi Jego oczyma. Jeśli nie wiemy, co powiedzieć Bogu, można znaleźć modlitwy dziękczynne w książeczce do nabożeństwa i przeczytać je powoli i ze skupieniem. Szkoda, że w naszym kościele nie ma chwili ciszy na

tę indywidualną modlitwę. Warto też włączyć się we wspólną pieśń dziękczynną.

Po rozdawaniu Komunii kapłan oczyszcza naczynia liturgiczne, czyli patenę i kielich. Fachowo nazywa się to puryfikacją (fot.). Kapłan podczas tych czynności odmawia modlitwę, która jest formą prośby o przyjęcie przez nas owoców tego sakramentu: „Daj nam, Panie, czystym sercem przyjąć to, co spożyliśmy ustami, a dar otrzymany w doczesności niech będzie dla nas lekarstwem na życie wieczne”. Ten tekst może być inspiracją do naszych prywatnych modlitw. Z jednej strony, dziękczynienie, a z drugiej – uświadomienie sobie tego, co się wydarzyło i prośba o owocność przyjętego sakramentu.

Gdyby ktoś zapomniał o modlitwie po komunii, to kapłan przypomina: „Módlmy się” i zanosi wspólną modlitwę z prośbą o owoce celebrowanego misterium. 5 lipca ta modlitwa będzie brzmiała: „Posileni tak wielkimi Darami, prosimy cię, Boże, spraw, abyśmy korzystali z łaski dającej zbawienie i nigdy nie przestawali Cię wielbić”. Odpowiadamy na nią słowem „Amen”, czyli niech tak będzie, podpisujemy się pod nią. Dobrze uważnie słuchać, abyśmy wiedzieli, pod czym się podpisujemy.

Modlitwa po Komunii kończy obrzędy Komunii. Ostatnią częścią Mszy świętej są obrzędy zakończenia, o których napiszę za miesiąc.

Grzegorz Kowalewski



gsd.gda.pl

PONAD 1000 LAT STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Relacje pomiędzy sąsiadami bywają różne. Okresy współpracy przeplatane są czasami rywalizacji, które często przyjmowały charakter działań zbrojnych. Podobnie wyglądały stosunki polsko-niemieckie. Oba państwa istnieją od ponad tysiąca lat. Polska od 966 r. była państwem jednolitym pod względem prawnoustrojowym z ustaloną dynastią panującą.

Nieco inaczej wyglądała kwestia Niemiec. W 843 r. w wyniku rozpadu imperium Karola Wielkiego powstało m.in. Państwo Wschodniofrankijskie, które dało początek przyszłym Niemcom.

W 962 r. Otton I został koronowany na cesarza. W ten sposób powstało państwo, które później przyjęło nazwę **Święte Cesarstwo Rzymskie**, potocznie Pierwsza Rzesza Niemiecka. Składało się w większości z Królestwa Niemiec, oraz z równoprawnych mu formalnie Królestwa Włoch, Królestwa Burgundii oraz Królestwa Czech. Początkowo w jego skład wchodziło kilka, następnie kilkadziesiąt, a ostatecznie ponad sto autonomicznych państw, wolnych miast, uznających symboliczną zwierzchność cesarza. Cesarstwo zostało formalnie rozwiązane w czasie wojen napoleońskich, po klęsce pod Austerlitz. Stało się to w 1806 r. W znaczeniu historycznym, określenie „Święte Cesarstwo Rzymskie” oznaczać miało instytucjonalną oraz ideową ciągłość z chrześcijańskim cesarstwem rzymskim u schyłku starożytności. Król niemiecki miał być jednocześnie królem Italii, Burgundii, Czech, a zarazem

także uniwersalnym cesarzem rzymskim dla łacińskiego Zachodu, odpowiednikiem cesarza bizantyńskiego dla greckiego Wschodu.

Ten stan prawny powodował, że kolejnymi władcami byli przedstawiciele różnych dynastii. Były to dynastie: Ludolfingów, salicka, Hohenstaufów, Habsburgów, Luksemburgów. Ostatecznie w 1438 r. na tronie niemieckim na stałe zasiadła dynastia Habsburgów i panowała do 1806 r.

Relacje z Polską, czyli z nowym od X w. sąsiadem na wschodzie, układały się różnie. Po przyjęciu chrztu Polska weszła do rodziny krajów europejskich.

Cesarz Otton III utrzymywał bardzo dobre stosunki z Bolesławem Chrobrym (rys.),



czego dowodem był zjazd gnieźnieński, a polski król zajmował ważne miejsce w cesarskich politycznych wizjach Europy. Chrobry miał być władcą całej Słowiańszczyzny, oczywiście uznającego zwierzchność



cesarza. Za czasów następnego cesarza wybuchła jednak wojna między oboma krajami. Kolejne konflikty pojawiły się na pocz. XII w. kiedy to najpierw cesarz Henryk V najeżdżając Polskę przymusił Bolesława Krzywoustego (rys. powyżej) do zgody na powrót jego brata, Zbigniewa, którego książę polski wcześniej wygnał z kraju. Podobna sytuacja miała miejsce nieco później. Poprzez interwencję zbrojną cesarz Fryderyk Barbarossa, zmusił młodszych synów Bolesława Krzywoustego do zgody na powrót Władysława Wygnańca, którego wcześniej wygnali z kraju, choć był prawowitym władcą.

Warto zaznaczyć, że władcy z dynastii piastowskiej wchodziłi bardzo często w związki małżeńskie z niemieckimi księżniczkami i to pochodzącymi z cesarskich rodów. Żoną Mieszko II była Rycheza Lotaryńska, której wujem był Otton III. Córka cesarza Henryka III, Judyta Maria Salicka, wy-

szła za mąż za Władysława Hermana. Agnieszka Babenberg, córka margrabiego austriackiego Leopolda III Świętego (patrona Austrii), wnuczka cesarza Henryka IV, została żoną Władysława Wygnańca. Henryk Brodaty za żonę miał Jadwigę (przysłą świętą Kościoła katolickiego), która pochodziła z Bawarii i była córką księcia Andechs. Bolesław Krzywousty ożenił się z hrabianką Bergu, a Henryk IV Probus z Matyldą Brandenburską. Ostatni piastowski władca Polski Kazimierz Wielki pojął za żonę Adelajdę, córkę landgraфа Hesji Henryka II Żelaznego.

W okresie rozbitcia dzielnicowego (koniec XII – początek XIV w.) jeden z krajów niemieckich – Marchia Brandenburska, korzystając z osłabienia polskiego sąsiada zajęła tereny wzdłuż Noteci, tworząc tzw. Nową Marchię, a następnie Pomorze Gdańskie. Na prośbę Władysława Łokietka (rys. poniżej) Krzyżacy wypędzili Brandenburczyków, ale włączyli te ziemie na ponad 150 lat do swojego państwa.

Od 1226 r. na północ od polskich ziem kształtowało się nowe państwo, a mianowicie Państwo Zakonu Krzyżackiego. Zakonnicy byli Niemcami, którzy zostali sprowadzeni przez księcia mazowieckiego



Konrada (rys.), aby chronili jego księstwo od najazdów pogańskich. Krzyżacy otrzymali w zamian Ziemię Chełmińską, która stała się załącznikiem ich państwa, które utworzyli wskutek podboju ziem pogańskich. Trzeba pamiętać, że ten nowy kraj był to odrębny od cesarstwa twór polityczno-prawny, który miał własne cele polityczne. Do początku XV w. stosunki polsko-krzyżackie były poprawne. W XV w. chcąc poszerzać terytorium swego państwa Krzyżacy weszli w konflikt z Polską i Litwą. Siła zakonu została złamana pod Grunwaldem, a po wojnie trzydziestoletniej w 1466 r. wskutek przegranej Krzyżaków, Pomorze Gdańskie wróciło do Polski, a zakonnicy stali się lennikami Polski. Wówczas ukształtowała się zachodnia granica Polski, która przetrwała w prawie niezmiennym kształcie do 1939 r. (oczywiście z przerwą na czas zaborów). Świadczy to tym, że między XV a XVIII wiekiem nie było poważnych konfliktów, które skutkowałyby granicznymi zmianami. Cesarstwo Niemieckie było złożonym organizmem państwowym. W jego skład wchodziło w pewnym momencie kilkaset krajów, wolnych miast, biskupstw. Od

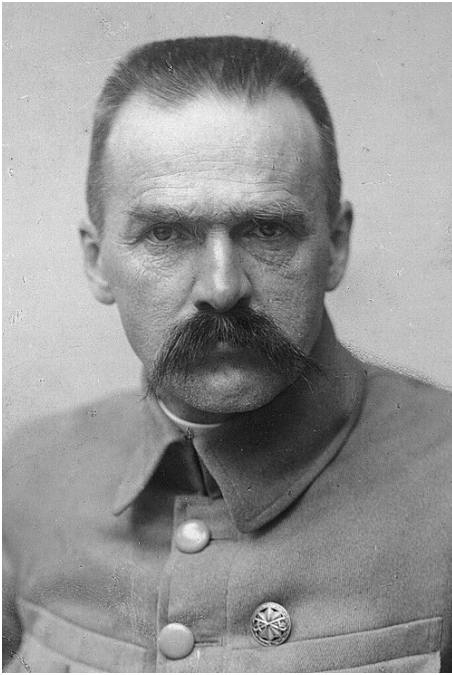
pokoju westfalskiego (1648) miały one prawo prowadzić niezależną od cesarza politykę zagraniczną, pod warunkiem, że nie będzie ona godziła w interesy Cesarstwa. Stąd różnice w stosunkach polsko-niemieckich. W XVIII wieku dwóch władców Saksonii, August II Mocny i August III, zostało królami I Rzeczypospolitej. Natomiast Prusy doprowadziły z Austrią i Rosją do upadku państwa polskiego. Po przegranym Powstaniu Listopadowym, emigrujący powstańcy byli w Dreźnie witani jak bohaterowie, a władze Prus aresztowały uciekinierów i oddawały w ręce Rosjan. W Dreźnie, stolicy Saksonii, przez pewien czas mieszkali Tadeusz Kościuszko, Jan Hen-



ryk Dąbrowski, Fryderyk Chopin (rys.). W 1863 r. Prusy i Rosja podpisały w Petersburgu tzw. konwencję Alvenslebena, ustalając szczegóły współpracy w zwalczaniu powstania, które wybuchło w Królestwie Polskim.

Pod koniec XIX w. w zaborze pruskim, będącym częścią cesarstwa niemieckiego, Polacy mieli swoich przedstawicieli w parlamencie ogólnoniemieckim. Funkcjonował w stolicy Wielkopolski „Bazar Poznański”, czyli ośrodek polskiego





życia społecznego, gospodarczego i towarzyskiego. W hotelu zatrzymywali się przybywający do Poznania ziemianie, a obok w pomieszczeniach mieściły się sklepy polskich kupców. Z drugiej strony w tym samym czasie państwo prowadziło politykę prowadzącą do germanizacji byłych ziem polskich.

W czasie I wojny światowej przez trzy lata Legiony Piłsudskiego (Piłsudski, fot. powyżej), z których powstał później Polski Korpus Posiłkowy, walczyły po stronie państw centralnych (Niemcy, Austria). Akt 5 dokumentu z listopada 1916 r., który podpisali cesarze Niemiec i Austrii, zapowiadał powstanie Królestwa Polskiego, czyli odrodzenie polskiego państwa, oczywiście powiązanego politycznie z oboma cesarstwami. Ukształtowały się polskie władze jak Rada Regencyjna, Tymczasowa Rada Stanu. W 1917 r., kiedy odmieaniały się losy wojny, doszło do kryzysu przysięgowego. I i III Brygada Legionów odmówiły złożenia przysięgi wierności wobec władców Niemiec i Austrii. Żołnierze zostali internowani, ale II Brygada walczyła nadal jako część Polskiej Siły Zbrojnej (*Polnische Wehr-*

macht), będącej armią odradzającego się Królestwa Polskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. stosunki z państwem niemieckim, zwanym republiką weimarską, były złe. Wpływ na to miały takie zdarzenia jak utrata na rzecz Polski terenów zaborów pruskich oraz części Górnego Śląska z kopalniami i hutami. Następnie na polu gospodarczym doszło do wojny celnej trwającej kilka lat. W Niemczech funkcjonowało pojęcie *Polnische Wirtschaft*, czyli stereotypowe, negatywne określenie, dotyczące organizacji społeczeństwa polskiego, a mianowicie skrajną niegospodarność, brak planowania, bałagan. Obok popularyzowany był inny slogan w odniesieniu do Polski: pojawiało się pojęcie państwa sezonowego (*Saisonstaat*), czyli takiego, którego żywot jest obliczony na krótki czas. Sytuacja zmieniła się po dojściu nazistów do władzy. Stosunki polityczne, gospodarcze, kulturalne uległy zdecydowanej poprawie. Adolf Hitler nie kwestionował przebiegu granicy polsko-niemieckiej. Miał nadzieję, że Polacy przystąpią do koalicji antybolszewickiej pod przywództwem III Rzeszy. II RP prowadziła jednak politykę równowagi po-



Stefan Starzyński, prezydent Warszawy w pierwszych dniach II wojny światowej

między Niemcami i ZSRR, szukając wsparcia na Zachodzie. Z oboma krajami zawarła pakt o nieagresji. Ten z Niemcami gwarantował, że obie strony przez dziesięć lat nie będą rozwiązywać swoich sporów w sposób agresywny. Relacje polityczne uległy gwałtownej zmianie, kiedy od jesieni 1938 r. Niemcy postawili żądania wyrażenia przez Polskę zgody na przyłączenie Gdańska do III Rzeszy oraz na eksterytorialną autostradę



Major Henryk Dobrzański „Hubal”

Był jednym z pierwszych polskich dowódców ruchu oporu, który skutecznie organizował i prowadził partyzancką walkę przeciwko znacznie silniejszemu wrogowi.

i linię kolejową, przechodzące przez Pomorze Gdańskie, a łączące Prusy Wsch. z resztą Niemiec. W zamian Polska miała otrzymać gwarancje przedłużenia paktu o nieagresji na 25 lat. Polska odmówiła, bo oznaczało to zmianę sytuacji geopolitycznej, a także zrezygnowanie z części swojego terytorium. Niemcy proponowali później, że zadowolą się zbudowaniem estakady poprzez ww. terytorium. Polska ponownie odmówiła. 1 września 1939 r. wybuchła wojna, podczas której Niemcy dokonali na ziemiach polskich nie-

wyobraźmalnych wcześniej zbrodni.

Po 1945 r. powstały dwa państwa niemieckie. Najważniejszym problemem relacji była kwestia granic. Z Niemiecką Republiką Demokratyczną, pod rządami komunistów, w 1950 r. podpisano traktat o granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Natomiast nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Polską a Republiką Federalną Niemiec (RFN) nastąpiło dopiero

w 1972 r. Było to możliwe dzięki zawarciu w 1970 układu o normalizacji wzajemnych stosunków. RFN uznała wówczas nowe granice polsko-niemieckie, kończąc tym samym okres nieuznawania przez Niemcy Zachodnie powojennych granic. Zapoczątkowało to nowy okres współistnienia pomiędzy Polską a Niemcami, w którym zasadniczym kierunkiem była chęć współpracy gospodarczej i kulturalnej między dwoma państwami.

Po zmianach politycznych w Europie Środkowej i zjednoczeniu Niemiec w 1990 roku w Warszawie został podpisany traktat pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec, potwierdzający istniejącą granicę między obydwojoma państwami. Traktat ten ostatecznie zamknął polsko-niemiecki spór o granicę, ciągnący się po II wojnie światowej. Dziś Polska jest razem z Niemcami w Unii Europejskiej i NATO.

PZ

Uczniowie-misjonarze światłem świata na drogach
2026

AKCJA ŚW. KRZYSZTOF

1 GROSZ ZA 1 KILOMETR
na środki transportu dla misjonarzy



*Jedź bezpiecznie dla misji
Boże, Prowadź!*

PRZEKAŻ DAROWIZNĘ
blík 516 581 581

MIVA Polska
ul. Byszevska 1, skr. poczt. 112, 03-729 Warszawa
tel. 22/678-59-83, biuro@miva.pl, www.miva.pl
nr konta 69 1240 1037 1111 0000 0691 6802



Znajdź nas:



26 lipca,
w niedzielę
święcenie
pojazdów
po każdej
Mszy św.
z okazji
wspomnienia
św. Krzysztofa

Podczas
święcenia
pojazdów
będzie zbierana
do puszek ofiara
w ramach akcji
św. Krzysztof.

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE

Kącik nie tylko dla dzieci

Św. Piotr Klawer (1580–1654)

Nazywał siebie – uwaga – niewolnikiem niewolników. Po raz pierwszy zobaczył ich w porcie w Sewilli, gdzie czekał na zgodę króla Hiszpanii, by móc wyjechać do Ameryki Południowej w charakterze misjonarza. Już wtedy był przerażony. A co dopiero, gdy po dwóch miesiącach znalazł się w Kartagenie, porcie nad Morzem Karaibskim, na terenie dzisiejszej Kolumbii, do którego każdego roku przypląwało – tylko się nie przeraż – czternaście statków z niewolnikami!

Ten port założyli hiszpańscy kolonizatorzy po wynisz-

czeniu Indian Czibczu. Czarnoskórzy niewolnicy sprzedawani byli tam do pracy w kopalniach złota i srebra, na farmach i plantacjach. Ich widok – skutych łańcuchami i ślaniających się z wycieńczenia – był dla Piotra szokiem. Kim był Piotr? Hiszpańskim jezuitą. Pochodził z Katalonii, miał trzydzieści lat. Teologię studiował w Barcelonie, filozofię na Majorce. Gdzie furtyanem był brat Alfons Rodriguez? Zgadza się. I to on właśnie przepowiedział Piotrowi ten wyjazd, a także to, że zostanie misjonarzem czarnoskórych. Piotr zapalił się do tej przygo-

dy, jak nie wiem co. Nie wiedział jeszcze wtedy, że kolonizatorzy nie uważają niewolników za ludzi, że traktują ich... No w każdym razie wnerwił się, gdy to usłyszał i zaczął im zwyczajnie – służyć. Czekał na nich w porcie, był z nimi w nędznych barakach, w których ich przetrzymywano, starał się dla nich o żywność i lekarstwa, całował rany na ich nogach, powstałe od kajdan i łańcu-

chów. Często bronił ich przed niegodziwością właścicieli i miejscowych władz, a z pomocą tłumaczy zaczął im mówić o Królestwie Bożym. Ale to nie wszystko. Służył również trędowatym w leprozoriach. W ten sposób stał się – niewolnikiem niewolników. Ostatnie cztery lata życia spędził w całkowitym osamotnieniu. Sparaliżowany po epidemii dżumy, łączył własne cierpienia z cierpieniami swoich czarnoskórych braci. Ale w niebie nie stanął z pustymi rękoma. W ciągu czterdziestu lat udało mu się bowiem pozyskać dla Chrystusa – kilkadziesiąt tysięcy Afrykańczyków!

Musiało upłynąć jeszcze dwieście lat, aby niewolnictwo zostało potępione przez papieża Grzegorza XVI.

A dzisiaj? Zdziwisz się, ale niewolników jest na świecie więcej niż kiedykolwiek do tej pory, a ich ceny są niższe niż sto lat temu. Czy potrafisz to jakoś wytłumaczyć?

Opowiadanie pochodzi z książki Ewy Skarżyńskiej „Co się w niebie święci”

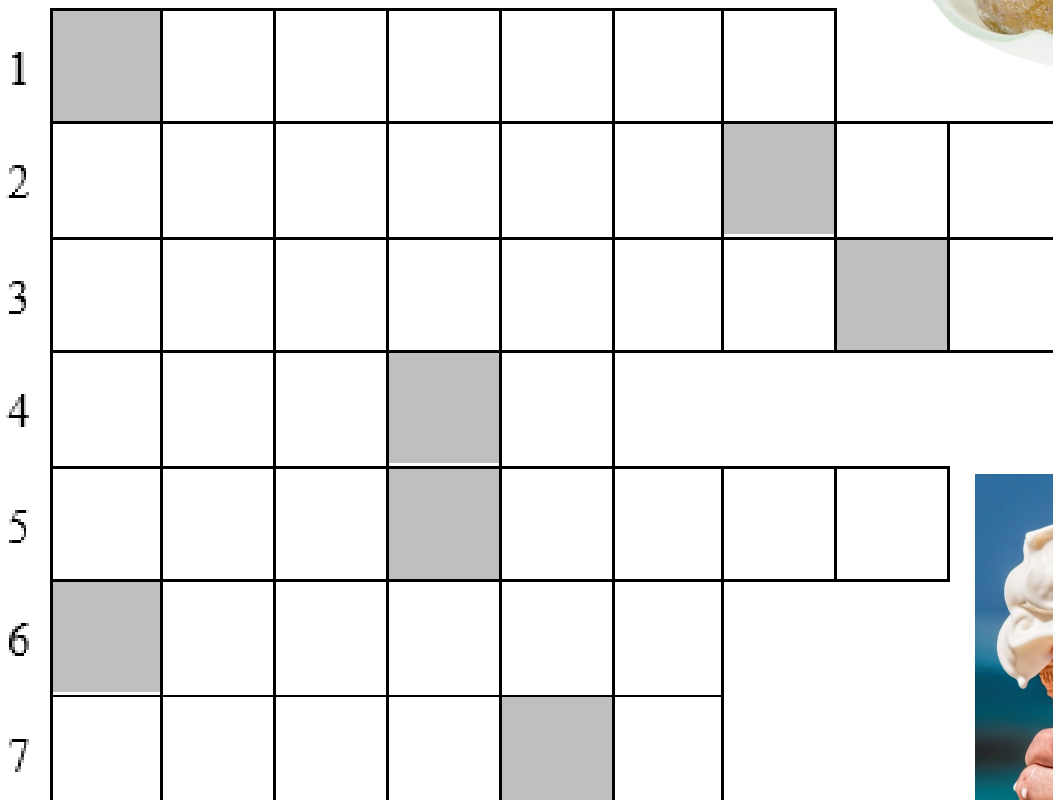
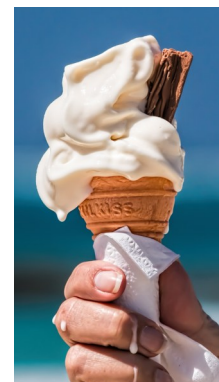


ZADANIE CZERWCOWE

Rozpoczął się cudowny czas – wolny od szkoły. Więcej czasu spędzimy w gronie rodziny oraz z rówieśnikami. Ten czas, to okres zabaw, podróży i słodkiego, błogiego lenistwa, dlatego w naszej krzyżówce będą „słodkie” hasła. I rozwiązań nie wysyłamy, gimnastykujemy mózg dla własnej satysfakcji. Powodzenia!

opr. Elżbieta Hoffmann-Guzik

- Suchy, może być przełożony masą, albo obłany czekoladą.
- Bywa biała lub ciemna, słodka lub deserowa, do picia lub do jedzenia.
- Słodki, twardy cukierek, którego nazwa pochodzi od nazwiska dziewiętnastowiecznego cukiernika Fiodora Łandrina.
- Słodki wyrób na patyku
- Słodka masa cukiernicza, utworzona głównie z prażonych i zmielonych migdałów oraz cukru – z dodatkiem olejku migdałowego.
- Kruche ciasteczka z wyjątkowym karmelem, z prażonymi orzechami i bakaliami, a wszystko to oblane lub nadziane czekoladą.
- Okrągłe ciastko drożdżowe, najczęściej nadziewane marmoladą, posypane cukrem pudrem lub oblane lukrem. Jego śląska i staropolska nazwa, to krepel.



I N T E N C J E M S Z A L N E

1 lipca, środa

9⁰⁰ W intencji Adama i jego rodziny o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej w życiu i pracy

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

2 lipca, czwartek – wspomnienie NMP Licheńskiej

9⁰⁰ W intencji Bogu wiadomej

18⁰⁰ W intencji Bogu wiadomej

3 lipca, piątek – święto św. Tomasza, Apostoła

9⁰⁰ + Józef Cywiński (3 gregorianka)

18⁰⁰ W intencji Róż Żywego Różańca

4 lipca, sobota

9⁰⁰ O potrzebne łaski dla córki z rodziną

18⁰⁰ + Hildegarda Kussak; + z rodziny

Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
4 lipca, o godz. 8⁰⁰

5 lipca, 14. Niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Leszek Drzewiecki, Krystyna Ząbek

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla księdza Przemysława Vogta

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji Parafian

20⁰⁰ + Edward Żuraw; ++ z rodziny Żuraw

6 lipca, poniedziałek – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy

9⁰⁰ + Józef Cywiński (6 gregorianka)

18⁰⁰ + Józef Błach (4 rocznica śmierci); ++ z rodziny Błach

7 lipca, wtorek – wspomnienie błogosławionej Rodziny Ulmów z Markowej

9⁰⁰ + Józef Cywiński (7 gregorianka)

18⁰⁰ + Elżbieta i Józef Chwastek

8 lipca, środa – wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera

9⁰⁰ + Józef Cywiński (8 gregorianka)

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

9 lipca, czwartek

9⁰⁰ ++ Stanisława (k.), Władysław, Zbigniew, Mateusz z rodziny Lech

18⁰⁰ + Józef Cywiński (9 gregorianka)

Nabożeństwo ku czci
św. Wawrzyńca
10 lipca (piątek)

10 lipca, piątek

9⁰⁰ + Józef Cywiński (10 gregorianka)

18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące

11 lipca, sobota – święto św. Benedykta, patrona Europy

9⁰⁰ ++ Kazimiera Wojtkowska (1 rocznica śmierci); ++ z rodzin Wojtkowskich i Szychów

18⁰⁰ ++ Zofia Kohut (5 rocznica śmierci); ++ z rodzin Kohut i Znamiec

12 lipca, 15. Niedziela w ciągu roku – Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

8⁰⁰ ++ Tadeusz Świętochowski, Zofia, Roman Mączka, Stanisław i Jan Świętochowscy

9⁰⁰ + Józef Cywiński (12 gregorianka)

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji Parafian

20⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Patrycji z okazji 33 rocznicy urodzin

13 lipca, poniedziałek – wspomnienie świętych Andrzeja Świerada i Benedykta

9⁰⁰ + Józef Cywiński (13 gregorianka)

18⁰⁰ ++ rodzice: Adela, Władysław, Janina, Jan, Helena, Stefania

20⁰⁰ O Błogosławieństwo Boże dla członków Róży św. Wawrzyńca

Nabożeństwo Fatimskie
13 lipca (poniedziałek),
godz. 20⁰⁰

14 lipca, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Józef Cywiński (14 gregorianka)

15 lipca, środa – wspomnienie św. Bonawentury, biskupa i doktora Kościoła

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Ewy i Kamila

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

16 lipca, czwartek, wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

9⁰⁰ + Krzysztof Zołotajkin (11 rocznica śmierci)

18⁰⁰ + Józef Cywiński (16 gregorianka)

17 lipca, piątek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Józef Cywiński (17 gregorianka)

18 lipca, sobota

9⁰⁰ + Józef Cywiński (18 gregorianka)

18⁰⁰

19 lipca, 16. Niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Helena, Franciszek, Eugeniusz Południak

9⁰⁰ + Józef Cywiński (19 gregorianka)

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji Parafin

20⁰⁰ ++ Waclaw Galina (32 rocznica śmierci); ++ z rodzin Galina i Wonka

20 lipca, poniedziałek – uroczystość bł. Czesława, prezbitera, patrona Wrocławia

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Krystyny z okazji 75 rocznicy urodzin

18⁰⁰ ++ Wanda i Ryszard Kasiura

21 lipca, wtorek

9⁰⁰ + Józef Cywiński (21 gregorianka)

18⁰⁰

22 lipca, środa – święto św. Marii Magdaleny

9⁰⁰ + Józef Cywiński (22 gregorianka)

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

23 lipca, czwartek – święto św. Brygidy, patronki Europy

9⁰⁰ + Józef Cywiński (23 gregorianka)

18⁰⁰ ++ Aleksy, rodzice: Maria i Feliks; ++ bracia: Alfons, Konrad, Józef, Rajmund, Marta; ++ z rodziny

24 lipca, piątek – wspomnienie św. Kingi, dziewicy

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla wnuczki i potrzebne łaski

18⁰⁰ ++ Marta i Jan Jaskólscy; + Genowefa i Czesław Butkowsy

25 lipca, sobota – święto św. Jakuba Apostoła

9⁰⁰ W intencji Tomasza, Łukasza, Sebastiana o Dary Ducha Świętego, wzrastanie w wierze i opiekę Matki Bożej

18⁰⁰ + Antoni

26 lipca, 17. Niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ W intencji Wspólnoty Nieustającego Różańca

9⁰⁰ + Józef Cywiński (26 gregorianka)

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji Dominika w 16 rocznicę urodzin

20⁰⁰ + Edward Tomków (2 rocznica śmierci); ++ z rodziny Tomków, Gudzowskich, Wiechowskich

27 lipca, poniedziałek

9⁰⁰ + Józef Cywiński (27 gregorianka)

18⁰⁰ Nabożeństwo do św. Moniki

28 lipca, wtorek – 112 rocznica wybuchu I wojny światowej

9⁰⁰ + Zofia Zuber

18⁰⁰ + Józef Cywiński (28 gregorianka)

29 lipca, środa – wspomnienie świętych Marty, Marii i Łazarza

9⁰⁰ + Józef Cywiński (29 gregorianka)

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

30 lipca, czwartek

9⁰⁰ + Józef Cywiński (30 gregorianka)

18⁰⁰

31 lipca, piątek – wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezbitera

9⁰⁰

18⁰⁰



**Nabożeństwo
Łez św. Moniki**
27 lipca,
poniedziałek



Intencja Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w lipcu

O szacunek dla ludzkiego
życia

Módlmy się o szacunek
i ochronę ludzkiego życia na
wszystkich jego etapach, a tak-
że by było ono uznawane za
dar Boga.



Kancelaria parafialna

w czasie wakacji (lipiec i sier-
pień) czynna tylko w soboty 10⁰⁰-
11⁰⁰, w sprawach pilnych – po
Mszy Świętej.

Gazeta parafialna do użytku
wewnętrznego. Redaguje zespół pod
kierunkiem ks. Proboszcza.



Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
parafiazerniki(at)op.pl
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
konto bankowe Parafii
32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Konto budowy kościoła:
97 1020 5226 0000 6902 0921 1436
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

Okładka: Błogosławiony Czesław, źródło:
www.flickr.com

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do
wspólnoty parafialnej, przez
**sakrament Chrztu
świętego** został przyjęte
dzieci:

- Lena Klara Fundowicz,
- Jerzy Piotr Bielak,
- Roman Kuźniewski

W ostatnim miesiącu
zmarli:

- + Kazimierz Juszczyk
- + Kazimierz Tadeusz
Skotarczak

Módlmy się o Niebo
dla Nich.



USZANUJ ŚWIĄTYNIĘ!

**NIECH NASZ STRÓJ BĘDZIE STOSOWNY
DO MIEJSCA, DO KTÓREGO PRZYCHODZIMY!**

Pielgrzymka

3 sierpnia wyruszy Piesza Pielgrzymka Wrocławska. Zapisy duchowych pielgrzymów w zakrystii. Osoby, które chciałyby wziąć udział w pielgrzymce mogą zapisać się przez formularz dostępny na stronie internetowej pielgrzymki a także [w ogłoszeniach na stronie parafii](#). Po więcej informacji zapraszamy do zakrystii po każdej Mszy Świętej. Można wziąć udział w całej pielgrzymce lub poszczególnych dniach. Uczestnicy naszej parafii idą w grupie „7”.